Cena e…

Ku… Zacho…

»ISKRA«

ROK XXX | Czwartek 16 marca 1939 r. | Nr. …

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 610.64; Admin. Piłsudskiego 24, tel. 610.73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocz… uiszczona go…

Czechy przestały istnieć

Kanclerz Hitler w Pradze na Hr…

Wojska węgierskie na granicy polskiej

Oddziały niemieckie wkroczyły także do Słowacji

Na dworcu w Ławocznem — setki Czechów szukają schronienia w Polsce

Wczoraj o godz. 6-ej rano wojska niemieckie wkroczyły na terytorium Czech i Moraw. Marsz odbywał się przez wszystkie przejścia graniczne.

Stało się to na podstawie porozumienia między kanclerzem Hitlerem a bawiącym w Berlinie prezydentem Czecho-Słowacji Hachą.

(SZCZEGÓŁY ZAJĘCIA CZECH NA STRONIE 2-EJ)

PRAGA, 15.3. (tel. wł.) Wojska niemieckie, które we wczesnych godzinach rannych przekroczyły granicę Czech i Moraw, stopniowo obsadzają całe terytorium obu prowincyj czeskich.

O godz. 10 rano przybyły do Pragi pierwsze kolumny oddziałów zmotoryzowanych pod dowództwem gen. Blaskovitza. Pierwsza kolumna samochodów pancernych, która przeciągnęła przez miasto od strony zachodniej, — skierowała się na zamek w Hradczynie, który został obsadzony około godz. 10. Wraz z pierwszą kolumną przybył na zamek Hradczynu dowódca niemieckich wojsk okupacyjnych Heppner, powitany na zamku przez przedstawicieli mniejszości niemieckiej w Pradze, prof Pfitznera oraz komisarycznego prezydenta miasta dr Klapke.

Około południa ukazały się nad miastem niemieckie eskadry lotnicze.

Również w godzinach południowych Niemcy obsadzili główne budynki urzędowe.

Komunikacja miejska w Pradze odbywa się normalnie przy zmniejszonej frekwencji mieszkańców. Na szeregu domów zamieszkali w Pradze Niemcy wywiesili chorągwie ze swastyką.

Niemieckie kolumny motorowe poruszają się prawą stroną ulic. W związku z tym władze policyjne nakazały również ruch prawostronny. Jak wiadomo, do chwili obecnej obowiązywał w Pradze ruch lewostronny.

Konrad Henlein gubernatorem prowincji czeskiej

PRAGA, 15.3. (tel. wł.) Szereg urzędów państwowych, ponadto czeskosłowacka Agencja Telegraficzna i Radio otrzymały już komisarzy rządowych, mianowanych przez władze okupacyjne niemieckie. Również został mianowany komisarz niemiecki do wydziału prasowego prezydium Rady ministrów.

Konrad Henlein, przewódca Niemców Sudeckich mianowany został gubernatorem cywilnym Czech przy armii niemieckiej w Czechach.

Dr Hacha wyjechał do Pragi ale nie na Hradczyn

BERLIN, 15.3. (tel. wł.) Prezydent Hacha i dr. Chvalkowsky o godz. 10 rano przebywali jeszcze w Berlinie i znajdowali się w hotelu „Adlon".

Przed hotelem wystawiono podwójny honorowy posterunek wojskowy.

Zwracało uwagę, że nad hotelem „Adlon" zarówno wczoraj wieczorem, jak i dziś rano, powiewały wyłącznie chorągwie Rzeszy, nie wywieszono natomiast flagi czeskiej, wywieszanej dotychczas nad hotelem nawet w razie pobytu nieficjalnych osobistości czeskich.

Prezydent Hacha opuścił Berlin o godz. 11. m. 16 w towarzystwie ministra Chvalkovskyego, udając się w drogę powrotną do Czech.

Kanclerz Hitler w Pradze na Hradczynie

PRAGA 15.3. (tel. wł.) O godz. 19 m. 15 przybył do Pragi kanclerz Hitler i zamieszkał na zamku w Hradczynie.

Kanclerzowi towarzyszą głównodowodzący armią niemiecką gen. Keitel, minister von Ribbentrop, szef Gestapo Himler i inni.

Według zarządzeń wszystkie sklepy oraz lokale publiczne zostały zamknięte o godz. 22, a przebywanie ludności na ulicach wzbronione zostało do godz. 6 rano.

WOJSKA NIEMIECKIE W SŁOWACJI

BRATYSŁAWA, 15.3. (tel. wł.) Za zgodą rządu słowackiego wojska niemieckie, okupując teren Moraw wkroczyły na terytorium Słowacji drogą na zachód od Bratysławy, a następnie posunęły się wzdłuż doliny Wagu.

Ma to podobno na celu krycie od wschodu operacyj wojskowych przy zajmowaniu Moraw.

Wojska węgierskie na granicy polskiej

Rozgromienie „siczowników" stawiających opór

BUDAPESZT, 15.3. (tel. wł.) Wojska węgierskie kontynuują marsz ubezpieczony przez Ruś Podkarpacką, zajmując i obsadzając poszczególne miejscowości. W godzinach popołudniowych przeszły Svalavę i skierowały się na Wołowiec w stronę przełęczy Tucholskiej.

Wojska węgierskie napotkały w drodze na bandy siczowców, które stawiały miejscami opór. Bandy te były natychmiast przez wojska węgierskie otaczane i rozbrajane. Opór czeski w stosunku do wojsk węgierskich miał charakter defensywny i miał na celu umożliwienie ewakuacji władzom cywilnym i wojskowym czeskim. Ewakuacja odbywa się w rozmaitych kierunkach.

Ludność zajmowanych terenów, terroryzowana przez długie miesiące, — wszędzie serdecznie wita wojska węgierskie, widząc w nich ostoję ładu i porządku oraz zabezpieczenia na przyszłość.

W górach panuje silna zadymka śnieżna, która zaniosła śniegiem szosy i ścieżki, hamując szybkość marszu wojsk węgierskich.

BUDAPESZT, 15.3. (tel. wł.) Węgierska agencja telegraficzna komunikuje: Szef sztabu głównego armii węgierskiej udzielił następującej informacji: Posuwanie się naprzód wojsk węgierskich na terenie Rusi Podkarpackiej trwa nadal. Gen. Prchala wysłał parlamentariuszy do dowódcy węgierskiej dywizji konnej, prosząc o pozostawienie mu pięciu dni czasu na wycofanie wojsk czeskich z Rusi.

Szef węgierskiego sztabu głównego zażądał natychmiastowego złożenia broni. Pertraktacje w tej sprawie są w toku, jednakże wojska węgierskie nie przerwały marszu.

Czesi uciekają do Polski

W Ławocznem czekają tłumy na wojsko węgierskie

ŁAWOCZNO, 15.3. (tel. wł.) Na punkcie granicznym w Ławocznie panuje duże podniecenie, spodziewane jest bowiem każdej chwili przybycie oddziałów wojsk węgierskich, zajmujących Ruś Podkarpacką.

Do Ławoczna przybywają pociągi ewakuacyjne z Czechami, którzy uciekając przed wkraczającymi wojskami węgierskimi przekraczają granicę polską.

Oddziały czeskie rozbrajane są przez władze polskie i kierowane do Skolego.

O godz. 21 przybył pociąg złożony z 35 wagonów, którymi przybyło 98 oficerów czeskich, 222 urzędników, i 161 kobiet.

Przed wieczorem słychać było poza granicą strzały.

[...]chy i Morawy w dniu wczorajszym

[...] 6 rano [...] od- [...]

[...] zenie [...] cze- [...] Niemiec- [...] nię i peł- [...]

[...] chy przestały istnieć jako państwo samodzielne.

Drugi komunikat zawierał orędzie kanclerza Hitlera do narodu niemieckiego. Wskazuje on na teror, jaki panował przed wrześniem i ostatnio w Czechach wobec mniejszości niemieckiej. Działo się to w kraju, który przez tysiąc lat należał do Rzeszy Niemieckiej. Dalsze trwanie tego stanu rzeczy musiałoby doprowadzić do rozprzężenia w kraju, w którym Niemcy posiadają żywotne interesy. Aby temu zapobiec, — kanclerz zdecydował się wysłać dziś o godz. 6 wojska niemieckie do Czech i Moraw, z poleceniem rozbrojenia band terorystycznych i wojska czeskiego.

Trzeci komunikat, to rozkaz do armii niemieckiej, stwierdzający, że wojska niemieckie nie wkraczają do Czech jako nieprzyjaciele. Gdzie stawiony będzie opór, ma być natychmiast wszystkimi środkami złamany.

UKŁAD HITLER -- HACHA

nastąpił o godz. 3.55 nad ranem

BERLIN, 15.3. — Niemieckie biuro informacyjne przynosi następujące szczegóły rozmów prezydenta dr Hachy w Berlinie. Pierwsza rozmowa z kanclerzem Hitlerem trwała 45 minut, po czym prezydent Hacha i minister spraw zagranicznych Chvalkovsky udali się na naradę i na szczegółowe rozmowy z premierem marszałkiem Goeringiem i ministrem von Ribbentropem.

Następnie udano się znów do kanclerza. Po wznowieniu rozmowy podpisano tu o godzinie 3 m. 55 nad ranem układ następujący:

TEKST UKŁADU

Kanclerz przyjął dziś w Berlinie w obecności ministra spraw zagr. Rzeszy von Ribbentropa czechosłowackiego prezydenta Hachę i czechosłowackiego ministra spraw zagr. Chvalkovsky'ego na ich życzenie. Przy spotkaniu tym poddano zbadaniu z całą szczerością poważną sytuację, jaka powstała w ostatnich tygodniach na dotychczasowym czechosłowackim obszarze państwowym.

Z obu stron dano wyraz jednomyślnie przekonaniu, że celem wszystkich wysiłków musi być zapewnienie spokoju, porządku i pokoju w tej części Europy środkowej.

Czechosłowacki prezydent oświadczył, że służąc temu celowi i dla osiągnięcia ostatecznego uspokojenia, kładzie los narodu i kraju czeskiego w pełnym zaufaniu w ręce kanclerza Rzeszy Niemieckiej. Kanclerz przyjął to oświadczenie i dał wyraz swej decyzji, iż weźmie naród czeski pod opiekę Rzeszy Niemieckiej i zabezpieczy mu rozwój autonomicznego życia narodowego w myśl jego odrębności.

Berlin, 15 marca 1939 r.

(—) Adolf Hitler
(—) Dr Hacha
(—) von Ribbentrop
(—) Dr Chvalkovsky

Wrażenie w Czechach

PRAGA, 15.3. —Od wczesnych godzin porannych ulice Pragi zaroiły się tysiącami ludzi, którzy nawzajem komunikowali sobie wiadomości, usłyszane dziś o godz. 6 rano przez radio niemieckie o wcieleniu Czech, Moraw do Rzeszy oraz o zajmowaniu obu tych krajów przez wojska.

Z niecierpliwością czekali wszyscy na potwierdzenie tych wiadomości — przez radio czeskie. Ograniczyło się ono początkowo do zawiadomienia, że od godz. 6 rano wojska niemieckie ze wszystkich stron wkraczają do kraju korony św. Wacława, wzywając jednocześnie ludność do zachowania absolutnego spokoju i nie przeszkadzania armii niemieckiej w jej akcji i podporządkowania się jej. Jednocześnie ogłoszono zakaz wzbijania się w powietrze samolotów zarówno wojskowych, jak i cywilnych.

Dopiero około godz. 8 podano komunikat o wyniku rozmowy prezydenta Hachy z kanclerzem Hitlerem.

Komunikat ten mówił, że rozmowa kanclerza Hitlera skończyła się, że ziemie czeskie będą dziś rano obsadzone przez wojska niemieckie. Rząd republiki czesko słowackiej, zawiadomiony o tej decyzji przez min. Chvalkovskyego, nie widział innego wyjścia, jak zgodzić się na to rozstrzygnięcie, które prezydent przyjął w Berlinie. Wszystko inne oznaczałoby bowiem zgubę dla narodu. Uratować naród, to w obecnej chwili znaczy milczeć — mówi komunikat, — wzywając mieszkańców, aby udali się normalnie do swych prac, do warsztatów, fabryk, sklepów, dzieci do szkół.

Wiadomość ta wywołała olbrzymie przygnębienie, choć radio nie podało jeszcze wiadomości, że Czechy i Morawy stają się autonomicznymi prowincjami Rzeszy.

Niemieccy mieszkańcy Pragi koło godz. 8 rano wśród radosnych manifestacyj poczęli stroić swe domy w chorągwie ze swastyką. Na przedmieścia ruszyły tłumy Niemców, aby powitać wkraczające wojsko niemieckie, które weszło do Pragi około godz. 10 rano.

Poselstwo polskie w Bratysławie

Wymiana depesz między min. Beckiem a min. Durczańskim

WARSZAWA, 15.3. (tel. wł.) Z dn. 15 bm. ustanowione zostało poselstwo R. P. w Bratysławie. Kierownictwo poselstwa powierzone zostało p. Mieczysławowi Chałupczyńskiemu, dotychczasowemu konsulowi R.P. w Ungarze.

W odpowiedzi na depeszę ministra spraw zagranicznych Słowacji dr Durczańskiego notyfikującą powstanie niepodległego państwa słowackiego, minister spraw zagranicznych J. Beck skierował do ministra Durczańskiego następującą depeszę:

Jego Ekscelencja dr Ferdynand Durczański, minister spraw zagranicznych Słowacji

„W odpowiedzi na telegram Waszej Ekscelencji z dnia 14 bm. mam zaszczyt zapewnić, że rząd polski uznawał zawsze prawo narodu słowackiego do swobodnego określenia form jego istnienia politycznego. Dla ustalenia kontaktu i współpracy z rządem republiki słowackiej, postanowiłem mianować sprawozdawcą... dr Mieczysława Chałupczyńskiego, jako reprezentanta dyplomatycznego rządu polskiego w Bratysławie".

J. Beck
minister spraw zagr. Polski.

PRZEDSTAWICIEL SŁOWACJI W WARSZAWIE

WARSZAWA, 15.3. (tel. wł.) Rząd słowacki zwrócił się do rządu polskiego o wyrażenie zgody na mianowanie p. Karola Klinowskiego szefem misji dyplomatycznej słowackiej przy rządzie polskim. Rząd polski wyraził zgodę.

AMBASADOROWIE U MIN. BECKA

WARSZAWA, 15.3. (tel. wł.) Minister spraw zagranicznych Beck, przyjął dziś ambasadora Włoch Di Valentino, ambasadora Rzeszy von Moltke, ambasadora Rumunii Franasovici oraz posła węgierskiego de Hory.

Minister Arciszewski zastępujący podsekretarza stanu Szembeka przyjął dziś ambasadora Wielkiej Brytanii sir Kennarda.

WOŁOSZYN UCIEKŁ DO RUMUNII

B. rząd karpatoruski z dr Wołoszynem na czele opuścił dziś rano terytorium Rusi Podkarpackiej, udając się do Rumunii.

Huszt i Sewliusz zostały w godzinach południowych zajęte przez wojska węgierskie. Wojska te powitane zostały owacyjnie przez ludność.

OSTATNIA DEPESZA DR. WOŁOSZYNA

WARSZAWA, 15.3. (tel. wł.) Wołoszyn zwrócił się w dniu dzisiejszym telegraficznie do rządu polskiego z zawiadomieniem o ogłoszeniu niepodległości Rusi Podkarpackiej z prośbą o współpracę z tym państwem.

Rząd polski nie udzielił na tę depeszę żadnej odpowiedzi.

Senat obradował nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych

Polska ośrodkiem zainteresowania Europy

WARSZAWA, 15.3 (tel. wł.). Na dzisiejszym posiedzeniu Sentau przystąpiono w obecności ministra Becka do debaty nad budżetem Ministerstwa spraw Zagranicznych.

Sprawozdawca sen. Katelbach podkreśla, że tegoroczne rozważania izb ustawodawczych nad budżetem MSZ przypadają w zupełnie wyjątkowym okresie. W małych odstępach czasu odwiedzili stolicę naszego państwa ministrowie spraw zagranicznych: Niemiec, Itali i Rumunii. W niedługim czasie min. Beck odwiedzi Londyn.

Ten wyjątkowo ożywiony okres odwiedzin i rozmów wskazuje na to, iż Polska jest ośrodkiem zainteresowań państw europejskich.

Wypadki ostatnich dni, a nawet godzin oświetlają w sposób jaskrawy dodatnie strony ustroju naszej polityki zagranicznej.

Według ostatnich wiadomości nastąpiło wyodrębnienie Słowacji w formie niepodległego państwa. Rząd słowacki zwrócił się w ciągu dzisiejszej nocy do rządu Rzeszy. Równocześnie prezydent Hacha złożył w ręce kanclerza Hitlera losy swego państwa, wobec czego musimy liczyć się z fkatem, że państwo czeskie, jako samodzielny organizm polityczny przestaje istnieć.

Odpowiedź czeska na ultimatum Węgier została uznana przez rząd węgierski za niewystarczającą. Wojska węgierskie wkroczyły na Ruś Przykarpacką.

Ustosunkowanie się rządu polskiego do tych zjawisk opierać się będzie w zasadach, zakomunikowanych przez pana ministra spraw zagranicznych na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych w dniu 11 marca br.

Sądzę, że nikt z objektywnie czujących i myślących ludzi w Polsce nie zaprzeczy, iż kierunek naszej polityki zagranicznej okazał się konsekwentnym realizatorem poglądów Marszałka Piłsudskiego na zadania i metody pracy resortu spraw zagranicznych. A ci, którzy znaczenia tego faktu nie chcą zrozumieć — źle służą ojczyźnie.

NIE WYRZEKNIEMY SIĘ PRAW DO NASZYCH RODAKÓW NA OBBCZYŹNIE

Wydaje mi się, że wypowiedziane uwagi określają dostatecznie zupełnie wyjątkową rolę, jaką ma do spełnienia resort, którego budżet dziś rozważamy. A przecież resort ten poza działem najgłówniejszym ściśle politycznym obejmuje zasięgiem swych prac kompleks spraw, związanych jak najściślej z obrazem polskiej rzeczywistości. Należą tu zagadnienia Polonii zagranicznej, emigracji oraz sprawy kolonii i surowców.

Dziś, w otaczającym nas świecie, stanowimy oazę, w której obywatel niezależnie od swego pochodzenia, narodowości i wyznania, może żyć swobodnie i swobodnie kultywować swe odrębności kulturalno - narodowe.

Taka jest nasza postawa w odniesieniu do zagadnienia mniejszości narodowych w Polsce.

Zastanawiając się nad losem polskich mniejszości, zamieszkujących w krajach graniczących z Polską, mamy prawo i obowiązek mówienia prawdy, a nie owijania rzeczy w bawełnę. Mówimy tę sprawę nie gwoli komplikowania stosunków państwa polskiego z naszymi sąsiadami. Chodzi nam o przezwyciężenie trudności.

Jedną z najniezawodniejszych dróg, prowadzących do osiągnięcia tego celu jest szczere stawianie kwestii, pozbawione wszelkich złośliwości i inwektyw. Niestety, część prasy niemieckiej jest widocznie odmiennego zdania. Moje spokojne wypowiedzi na komisji budżetowej Senatu na temat położenia Polaków w Niemczech najzupełniej niepotrzebnie wytrąciły redakcję niektórych pism niemieckich z równowagi.

Położenie braci naszych w państwach graniczących z Polską nie jest zadawalające. Obowiązkiem naszym i naszym prawem narodowym jest uczynić wszystko, aby uległo ono poprawie. I tego prawa się nie wyrzekniemy. Wierzymy, że zarówno Polacy z Niemiec, Sowietów, Litwy, Łotwy, Rumunii, Francji, Stanów Zjednoczonych, Brazylii i td. trwać będą niezłomnie w przywiązaniu do swej narodowej i kulturalnej Macierzy. Trzeci zjazd Polaków z zagranicy, który latem bież. roku odbędzie się w Warszawie, stanie się nową manifestacją nierozerwalnych więzi, łączących 8 milonową Rzeszę naszych rodaków z zagranicy z Macierzą.

Obok troski o byt 8-milionowej rzeszy Polonii zagranicznej, obok stałego realnego zainteresowania postulatem dostępu do obszarów kolonialnych — resort Ministerstwa Spraw Zagranicznych poświęca baczną uwagę skomplikowanej sprawie emigracji żydowskiej.

Czesi zerwali tor w Huszcie

i wysadzili skład amunicji

BUDAPESZT, 15.3. (tel. wł.) Czesi przed opuszczeniem Husztu, aby utrudnić wojskom węgierskim zajmowanie Rusi Podkarpackiej, zerwali pod Husztem tor kolejowy i wysadzili w powietrze skład amunicji. Marsz wojsk węgierskich odbywa się w trudnych warunkach terenowych i atmosferycznych a napotykając po drodze na opór luźnych band uzbrojonych, przedłuża się z konieczności.

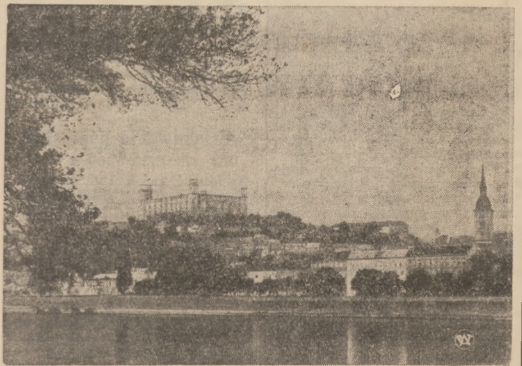
BRATYSŁAWA, 15.3. (tel. wł.) — Gwardia Hlinki przejmuje powoli z rąk czeskich wszystkie urzędy i zakłady.

Szczególnie groźna jest sytuacja pod Trenczynem, gdzie zgromadzone są trzy dywizje czeskie. Gwardziści przeprowadzili rewizję u ludności czeskiej, — znajdujący trzy karabiny maszynowe i 14 tys. ładunków.

Pociąg pośpieszny Rzym—Warszawa został dziś przed południem zatrzymany na terytorium Słowacji, ponieważ nie mógł ruszyć w dalszą drogę z uwagi na rozgrywające się wypadki.

NOWE PAŃSTWO W EUROPIE

DROGI NARODU SŁOWACKIEGO
DO NIEPODLEGŁEGO PAŃSTWA



Słowacja przeżywa w chwili obecnej głęboki kryzys polityczny. Na zdjęciu widok stolicy Słowacji Bratysławy, malowniczo położonej nad Dunajem.

Naród słowacki, który zawsze cechowała silna wola samodzielnego bytu, zanim wystąpił z postulatem całkowitej niepodległości, przeszedł w aspiracjach swych, szereg faz rozwojowych.

W okresie wojny światowej rozpoczął się okres ścisłej współpracy słowacko-czeskiej, który doprowadził do utworzenia wspólnego państwa.

Słowacy sądzili, że tworząc z Czechami wspólne państwo — nie naród! — znajdą w jego ramach jak najszersze możliwości narodowego rozwoju i gwarancję swych praw.

Zarówno umowy w Clevelandzie i Pittsburgu, jak deklaracja Marcińska były dowodem, że Słowacy chcieli współżyć z Czechami w jednym państwie na zasadach pełnej autonomii, nigdy natomiast nie zgadzali się na stworzenie państwa centralistycznego.

W planach swych Słowacy zawiedli się bardzo srogo.

Czesi nie tylko, że nie respektowali umowy pittsburskiej i realizowali państwo centralistyczne, ale stworzyli fik-



PREZYDENT I PREMIER DR TISO

cję narodu „czechosłowackiego", twierdząc, że naród słowacki w ogóle nie istnieje.

Z tym stanem rzeczy zdecydowaną walkę podjął młody nacjonalizm słowacki pod wodzą ks. Andrzeja Hlinki.

Nie pomogły ani represje polityczne, ani gospodarcze, stosowane przez Czechów z całą bezwzględnością. Naród słowacki wykazał w tym okresie wielki hart ducha. Jako warunek porozumienia Słowacy kategorycznie zażądali zaniechania nieżyciowej teorii narodu „czechosłowackiego".

Wówczas Czesi przenieśli cały ciężar propagandy na szkolnictwo. Liczono, że młodzież wychowana w nowym duchu, będzie bardziej podatna na centralistyczne koncepcje Pragi.

Jednakże i na tym odcinku Czesi ponieśli porażkę.

Wielkie zjazdy młodzieży słowackiej w Trenczańskich Teplicach w r. 1932 i w Zwoleniu w roku 1933 odpowiedziały się za orientacją narodowo - słowacką. Teoria narodu „czechosłowackiego" została definitywnie odrzucona. Ukoronowaniem tego dzieła były wielkie manifestacje Słowaków w Nitrze w sierpniu 1933 r.

Dalszymi dowodami bezustannie wzrastającego poczucia odrębności narodu słowackiego, jak również i jego aspiracji politycznych, były zwycięskie wybory do parlamentu w roku 1935 i do samorządu w r. 1938.

Wyrazem nieustępliwej walki o prawa polityczne był przyjazd latem ub. roku delegacji Słowaków amerykańskich, którzy w 20-lecie podpisania umowy pittsburskiej przywieźli jej oryginalny tekst, dopominając się o realizację.

Śmierć Wielkiego Wodza i Ojca narodu słowackiego, ks. Andrzeja Hlinki, która nastąpiła niemal w przededniu kryzysu państwowego Czecho-Słowacji, w niczym nie zmniejszyła i nie osłabiła rozwoju słowackiej myśli narodowej.

Dalsza walka o realizację autonomii podjęta przez najbliższych współpracowników ks. Hlinki, doprowadziła wreszcie w Żylinie w październiku 1938 r. do zwycięstwa.

Okazało się jednak, że rozwój procesów życiowych poszedł tymczasem znacznie dalej.

Zachowanie samodzielnego bytu narodowego, potem zaś realizacja państwa sfederowanego z Czechami, okazały się dla Słowaków już niewystarczające.

Naród słowacki zażądał całkowitej niepodległości, której wyrazem ma być proklamowane suwerenne państwo słowackie.

—

Niezależność Słowacji zdobyta została otwarcie przy pomocy Trzeciej Rzeszy. Kanclerz Hitler raz jeszcze wziął na siebie rolę obrońcy pokrzywdzonego i uciśnionego narodu. Nie przeszkodzi mu w tym na pewno nikt. Błyskawiczne rozegranie gry słowackiej uniemożliwiło państwom zachodnim wszelką ingerencję w te sprawy. Nawet taką, ut aliquid fecisse videatur. Raz jeszcze zatriumfowała metoda faktu dokonanego. Zafascynowane hasłem akcji kolonialnej, mocarstwa zachodnie nie zauważyły po prostu, co się dzieje w Europie środkowej. Nie pozostaje im też w tej chwili nic innego, jak uznać ten fakt dokonany.

Jakże by go zresztą miały nie uznać? Opinia publiczna we Francji i w Anglii została wyraźnie zaszachowana inscenizacją tego, co się stało. Zamach słowacki wyinscenizowany przecież został jako wyraz woli narodu słowackiego, jako jeszcze jedno zastosowanie świętego prawa narodów stanowienia o sobie. Rządy zaś Francji i Anglii — rządy, które udzieliły swego placet pierwszemu rozbiorowi Czechosłowacji — mają obecnie ręce związane najzupełniej. Dzień 14 marca jest przecież prostą konsekwencją Monachium. W Monachium powiedziało się A, dzisiaj trzeba powiedzieć B.



MINISTER SŁOWACKI SIDOR

SŁOWACJA

Słowacy są potomkami Słowian, którzy podczas przesiedlania się do Europy zatrzymali się w górach, w Karpatach zachodnich, zwłaszcza między Dunajem a Cisą i w IX w. po Chr. utworzyli jądro państwa wielkomorawskiego, pozostając pod opieką własnych książąt.

Po upadku państwa wielkomorawskiego, w r. 1024, Słowacy stopniowo przeszli pod władzę Węgier i dzielili los tego państwa aż do upadku monarchii austro-węgierskiej.

W r. 1918 przedstawiciele organizacji słowackich i czeskich zawarli w Pittsburgu umowę, zmierzającą do połączenia Czechów i Słowaków w niezawisłym państwie. Słowacja w myśl tej umowy, miała mieć własny sejm, sądy, administrację. Język słowacki stać się miał językiem urzędowym w szkołach, urzędach, życiu publicznym. Państwo czecho-słowackie — republiką o demokratycznej konstrukcji.

W r. 1919 na mocy traktatów pokojowych w St. Germain i Trianon Słowacja wraz z Czechami tworzy jeden organizm państwowy.

Umowa pittsburska nie została jednak przez Pragę dotrzymana. Sam Masaryk w dziele swym p.t. „Rewolucja" określił ją jako „nieobowiązujące przyrzeczenie". Słowacy autonomii nie dostali. Czesi obsadzili wszystkie urzędy i rozpoczęli wynaradawianie ludności słowackiej.

Pod wpływem tego rodzi się w Słowacji ruch wyzwoleńczy, na czele którego staje ks. Andrzej Hlinka.

Przychodzi wrzesień 1938 r. Świat stanął w obliczu groźby nowej wojny światowej, zażegnanej przez układ podpisany w Monachium przez Chamberlaina, Hitlera, Mussoliniego i Daladiera. Układ ten pozostawia Słowację przy republice czecho-słowackiej, wprawdzie okrojoną na rzecz Węgier i Rzeszy, lecz zapewnia jej autonomię.

Czesi się znów „nie spieszą". 6 października 1938 r. zbiera się w Żylinie kongres stronnictw słowackich, żądając natychmiastowego oddania władzy wykonawczej w ręce Słowaków. Praga kapituluje i na drugi dzień powstaje pierwszy rząd słowacki z premierem Tiso.

—

Obecnie Słowacja tworzyć ma państwo niezawisłe o ustroju republikańskim.

Będzie to państwo małe, mniejsze od każdego z 3 państw bałtyckich (Litwy, Łotwy lub Estonii), z ludnością około 2-milionową.

Graniczyć będzie Słowacja: od północy z Polską, od zachodu z Czechami, od południowego zachodu z Rzeszą Niemiecką (b. Austrią), od południa z Węgrami, od wschodu z Rusią Podkarpacką.

Ruś Podkarpacka

Ruś Podkarpacka, urzędowa nazwa dawnej Rusi Węgierskiej, zwanej często przez Polaków Rusią Zakarpacką. Kraj ten wchodzący od roku 1919 (od traktatu w Trianon) w skład republiki czesko-słowackiej, położony jest na południowych stokach Beskidów Wschodnich. Ma na ogół ziemię żyzną, klimat dość ostry. Główną rzeką jest Cisa. Karpato-Rusini są niemal wyłącznie wyznania grecko-katolickiego. Żyją z lasów i z uprawy roli.

Oblicze narodowościowe tego kraju jest niewyraźne. Obok zwalczających się nawzajem dwu grup: jednej liczniejszej, podległej wpływom rosyjskim i drugiej niewielkiej, ukraińskiej, istnieje duża masa ludności, uważająca się po prostu za „tutejszą", mówiącą odrębnym dialektem i myśląca jedynie o poprawie bytu.

Arbitraż wiedeński z 4 listopada 1938 r. przyznał część terytorium Zakarpacia, z największymi miastami Użhorodem i Munkaczewem — Węgrom.

Po przejęciu tych dwóch miast i żyznych, najgęściej zaludnionych i żywotnych obszarów nizinnych przez Węgry, Ruś Podkarpacka stała się zgoła dziwolągiem, bez stolicy i bez połączenia kolejowego z Pragą.

Największe pozostałe w niej miasto, to Sevliuš (9 tys. mieszkańców) i Hust (11.000 mieszkańców).

Ogółem w granicach Rusi Podkarpackiej pozostał szmat ziem górskich, długości mniej więcej 150 km., a szerokości mniej więcej 50 km, zamieszkały przez około 150 tysięcy Karpatorusów, przeważnie pasterzy.

W Anglii o wypadkach
W CZECHACH I NA RUSI

Historyczne wypadki czechosłowackie które doprowadziły do rozpadnięcia się tej republiki na części składowe, odbiły się w Londynie stosunkowo słabym echem. Anglia oficjalna zdaje się podzielać pogląd Niemców, że wypadki czechosłowackie są sprawą wewnętrzną i mają jedynie lokalne znaczenie.

Prem. Chamberlain naciskany w Izbie Gmin przez posłów opozycji, by się wypowiedział, odmówił wyjaśnień, zasłaniając się brakiem oficjalnego potwierdzenia wiadomości prasowych i twierdził, że moralne zobowiązania gwarancji granic czechosłowackich nawet gdyby praktycznie istniały, nie miałyby w obecnej sytuacji zastosowania, gdyż wypadek nie sprowokowanej agresji w ogóle nie zaszedł.

Osobisty organ premiera Chamberlaina „Times" w obszernym artykule wstępnym zamieszcza jedynie melancholijne rozważania ogólne i jedno stwierdzenie pozytywne, że jeśli chodzi o Ruś Podkarpacką, to obecna jej sytuacja geograficzna jest absurdalna, gdyż Ruś związana jest naturalnymi węzłami z Węgrami.

Pozostałe dwa organy konserwatywne: „Daily Telegraph" i „Yorkshire Post" przypisują rozpadnięcie się Czechosłowacji — niepowodzeniom angielskiej polityki, a ostatnio pismo dodaje, że uznając szczerość i humanitaryzm zamiarów premiera, trzeba jednak równocześnie stwierdzić, że przesadne pochwały dla wyników jego metod polityki zagranicznej nie wytrzymują krytyki, gdyż opierają się na zbyt optymistycznych poglądach na sytuację europejską.

Lord Halifax złożył wczoraj w Izbie lordów oświadczenie w którym stwierdził, że sytuacja w Czechach uległa zasadniczej zmianie już po ogłoszeniu niepodległości Słowacji.

O wypadkach w Czechach nie powiadomiono sygnatariuszy umowy w Monachium. Zresztą, umowa monachijska nie przewidywała takiego rozwiązania sprawy i dziś Anglia nie ponosi żadnej, z tego tytułu, odpowiedzialności.

Silna flota wojenna na morzu to pokój i bezpieczeństwo kraju!

Sprawy pracownicze

Pracownicy miejscy w Sosnowcu

domagają się awansów, oddłużenia i zwrotu wpisów szkolnych

W ub. sobotę w sali Rady miejskiej sosnowieckiego Ratusza, odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków, Związku Zawodowego Pracowników Miejskich w Sosnowcu z udziałem 196 członków. Na zebraniu był obecny również prezes zarządu głównego Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Miejskich R.P. mec. poseł **Mieczysław Orlański**, oraz w charakterze zaproszonych gości, prezesi i przedstawiciele Związków sąsiednich miast: Będzina, Częstochowy, Czeladzi, Dąbrowy Olkusza i Zawiercia.

Przedmiotem obrad były sprawy: awansów, oddłużenia pracowników, zapomogi zimowej, zwrotu wpisów szkolnych, oraz objęcia statutem emerytalnym wszystkich pracowników stałych, zarówno fizycznych jak i umysłowych.

Sprawozdanie z działalności zarządu oraz z podjętych starań u władz miejskich o załatwienie najpilniejszych postulatów pracowniczych złożył prezes **p. Placek**.

W przeszło trzy godzinnej dyskusji, jaka się wywiązała nad sprawozdaniem zarządu, poświęcono szczególną uwagę sprawom niezałatwionym dotychczas przez zarząd miejski, przy czym z przemówień poszczególnych mówców, przebijała nuta goryczy i żalu do władz miejskich i nadzorczych, z powodu niedoceniania należytego najżywotniejszych spraw pracowniczych.

Jedną z tych palących spraw jest sprawa awansów, których zarząd miejski, mimo zatwierdzenia na ten cel kredytów w budżecie na 1938-39 i mimo przyrzeczeń, dotychczas nie przeprowadził. Dodać należy, że większość pracowników od 10, 12 a nawet od 15 lat nie awansowała. Wszystkie wysiłki zarządu Związku, poświęcone tej sprawie, rozbijały się o kategoryczny sprzeciw władz miejskich, tłomaczony w przeszłości kryzysem, niedoborami i wyraźnym zakazem awansowania. Wreszcie, gdy finanse miasta w roku 1937—38 osiągnęły równowagę, władze nadzorcze zatwierdziły kredyt na awanse w roku 1938—39 w wysokości 18.000 zł. Zdawało się, iż sprawa awansów będzie zrealizowana. Tymczasem od uchwalenia przez Radę miejską upłynęło blisko rok czasu, a sprawa awansowania, nie ruszyła z miejsca. W międzyczasie w korespondencji z Urzędem wojewódzkim, zarząd miejski wyraził pogląd, iż sprawa awansów nie dojrzała do załatwienia.

Następną sprawą, która wywołała wśród zebranych żywy oddźwięk, była odmowa Urzędu wojewódzkiego zatwierdzenie uchwały Rady Miejskiej, przyznającej pracownikom kwotę 30 **tys. zł. tytułem zapomogi** na potrzeby **zimowe i częściowe wyrównanie dotychczasowych strat.** Urząd wojewódzki, w uzasadnieniu swej odmowy, przytacza argumenty: 1) że pracownicy w Sosnowcu otrzymują zwrot podatku specjalnego, (jak wiadomo, podatek specjalny zwracają wszystkie samorządy, nie tylko Sosnowiec);

2) że zatwierdzona w budżecie na 1938—39 kwota 18.000 zł. na awanse, nie została wyczerpana (rzeczywiście, Magistrat nie wyczerpał jeszcze całej kwoty); 3) że przeciętne pobory pracowników w Sosnowcu wynoszą zł. 250 i w porównaniu z innymi miastami są wyższe o 50 zł.

Wiele uwagi poświęcono również sprawie oddłużenia pracowników, które zarząd miejski projektował rozpocząć przez rozpisanie odpowiedniej ankiety, uzupełnionej zastrzeżeniem, iż koszty oprocentowania, w wysokości 7 proc. pokryją pracownicy. Zebrani wypowiedzieli się kategorycznie przeciwko obciążeniu pracowników kosztami oprocentowania, wychodząc z założenia, iż zadłużenie pracowników, zostało spowodowane ciężką sytuacją materialną, powstałą **wskutek ciągłych obniżek poborów,** a nie z winy pracowników. — Obciążenie pracownika kosztami oprocentowania, byłoby nowym zadłużeniem gdyż wynoszą one aż 37 proc. sumy zadłużenia i w ten sposób pracownik, którego np. zadłużenie wynosi zł. 1.000 — musiałby zwrócić 1370 zł.

Po wyczerpaniu dyskusji nad sprawozdaniem zarządu, poseł Orlański wygłosił obszerny referat, naświetlając przebieg prac parlamentarnych nad zagadnieniami pracowniczymi, a szczególnie nad wniesionym do Sejmu projektem Kodeksu o służbie w samorządzie terytorialnym. Poseł Orlański stwierdził, że zarówno pan premier jak i również kierownik resortu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych pan wiceminister Korsak, **są przychylnie i życzliwie ustosunkowani do spraw pracowniczych.** Przemówienie p. Orlańskiego było przerywane hucznymi oklaskami.

Po wysłuchaniu referatu zebrani przystąpili do opracowania rezolucji, którą dla uwypuklenia najważniejszych spraw ograniczono tylko do 4-ch punktów, a więc:

1) domaganie się od zarządu miejskiego przeprowadzenia jeszcze w bież. okresie budż. awansów i wypłacenia pracownikom z tego tytułu odpowiedniego wyrównania;

2) domaganie się od zarządu miejskiego przeprowadzenia oddłużenia, bez obciążania pracowników kosztami oprocentowania;

3) wystąpienie do zarządu miejskiego z prośbą o zaskarżenie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych decyzji Urzędu wojewódzkiego odmawiającej przyznania pracownikom zapomogi, uchwalonej przez Radę miejską w wysokości 30.000 zł.

4) domaganie się wypłaty reszty zwrotu wpisów szkolnych.

Po uchwaleniu rezolucji, nadzwyczajne walne zebranie uchwaliło jednomyślnie **depeszę do pana premiera gen. Sławoj Składkowskiego** z prośbą o przychylne ustosunkowanie się do postulatów pracowników miejskich miast Zagłębia Dąbrowskiego.

Telegram do Ojca św.

WYSŁAŁ KS. BISKUP KUBINA

Ordynarjusz diecezji częstochowskiej ks. biskup Kubina, wysłał do Ojca św. depeszę treści następującej:

„Sekretariat Stanu. Miasto Watykańskie. Katolicy diecezji częstochowskiej, zebrani we wszystkich kościołach w celu uczczenia radosnej uroczystości Koronacji Waszej Świątobliwości, przesyłają najgoręcsze uczucia synowskiego posłuszeństwa i miłości, a równocześnie proszą pokornie o błogosławieństwo apostolskie".

Teodor Kubina, Biskup.

—oOo—

Podziękowanie papieskie

DLA KATOLIKÓW SOSNOWCA

Na ręce ks. kanonika Jankowskiego, proboszcza parafii W.N.M.P. w Sosnowcu nadeszło następującej treści pismo:

Nuncjatura Apostolska
Warszawa 14 marca 1939 r.

Przewielebny Ksiądz Kanonik
Jankowski
w Sosnowcu.

J.E. Ks. Nuncjusz Apostolski wzruszony czułymi wyrazami przywiązania i życzeń przesłanymi Mu w dniu koronacji J. Św. Papieża Piusa XII, ma zaszczyt złożyć katolikom Sosnowca gorące podziękowanie imieniem Najwyższego Pasterza oraz imieniem swoim.

Sekretariat.

—oOo—

Do Peowiaków Zagłębia

Dzień 19 marca jako dzień imienin Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego winien być uroczyście obchodzony przez Peowiaków.

W dniu tym należy wziąć gremialny udział w nabożeństwach żałobnych za duszę Wielkiego Marszałka, urządzanych wspólnie z innymi organizacjami b. wojskowych i społecznymi.

W dniu 18 marca, w dniu imienin Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza, Wodza Narodu i Komendanta Głównego Związku Peowiaków, wszyscy Peowiacy wezmą gremialny udział w urządzanych lokalnych uroczystościach.

O wspólną granicę polsko-węgierską

Dzisiejsza manifestacja OZN w Domu Społecznym

Oddział Obozu Zjednoczenia Narodowego w Sosnowcu organizuje dzisiaj, we czwartek o godz. 18.30 w Domu Społecznym manifestacyjne zebranie członków OZN. oraz organizacyj współpracujących z Obozem Zjednoczenia Narodowego na rzecz wspólnej granicy polsko—węgierskiej.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Zarząd oddziału OZN apeluje o jak najliczniejszy udział w manifestacji.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

16 Marzec

Czwartek

Cyriaka
Jutro: Gertrudy p.
Słońca wsch. 6.15, zach. 18.04
Księżyca w. 3.57, zach. 13.40.

HISTORIA PODAJE:

1569 Zygmunt August wcielа Pomorze do Polski.
1673 Zgon ks. Aug. Kordeckiego, obrońcy J. G.
1935 Niemcy wprowadzają powszechną służbę wojskową, łamiąc Traktat W.

PRZYSŁOWIA:

Kto w marcu siać nie zaczyna,
Swego dobra zapomina.

—oOo—

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 16 bm. o godz. 19.30 dla Międzyzwiązkowej Reprezentacji Pracowników Umysłowych najnowsza sztuka J. Szaniawskiego p.t. „DZIEWCZYNA Z LASU".

W piątek, dnia 17 bm. o godz. 20 Teatr Miejski odegra w Łazach w sali Klubu ZZK cieszącą się wielkim powodzeniem świetną komedię satyryczną Lichtenberga p.t. „ROMANS Z URZĘDEM SKARBOWYM". Bilety wcześniej do nabycia w Spółdzielni Kolejarzy.

W sobotę, dnia 18 bm. o godz. 20.30 romantyczna, tchnąca głęboką prawdą życiową sztuka J. Szaniawskiego „DZIEWCZYNA Z LASU".

W niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 16.30 na ogólne żądanie nieodwołalnie ostatni raz pełna humoru komedia Lichtenberga p.t. „ROMANS Z URZĘDEM SKARBOWYM".

Wieczorem o godz. 20.30 najnowsza sztuka J. Szaniawskiego p.t. „DZIEWCZYNA Z LASU". Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży „Orbis" tel. 62313.

× **WIECZÓR LITERACKI** pt. „Cieniom Marszałka... Cześć!" odbędzie się dnia 16 bm. we czwartek, o godzinie 20 w sali Kolejowego Przysposobienia Wojskowego w Sosnowcu, przy ulicy Kilińskiego 3. Program obejmuje: rozmowy polityczno - społeczne i o sztuce z II aktu „Wyzwolenia" Wyspiańskiego, komentarz do „Wyzwolenia" p.t. „Siła Konrada", Z. Nowakowskiego oraz utwory poetyckie Lechonia, Mączki i Wierzyńskiego.

Kina w Sosnowcu grają dziś

PATRIA: „Trzy serca".
EDEN: „Wielki walc".
ZAGŁĘBIE: „Pobożne kłamstwo".

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
L. Turskiego — ul. 1-go Maja 18
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
W. Zielenińskiego — ul. Orla 28

Z życia młodochłopskiego

powiatu Będzińskiego

W dniu 12 bm. w lokalu Okręgowego T-wa Organizacji i Kółek Rolniczych w Będzinie, staraniem Powiatowego Związku Młodej Wsi odbył się jednodniowy kurs dla zarządów Kół Młodej Wsi.

Kurs zgromadził 22 uczestników z 7 Kół terenowych. Na kursie byli obecni oprócz Zarządu Powiatowego, kierownik OTOi KR. p. J. Żmijewski, oraz kierownik Związku Młodej Wsi ziemi kieleckiej Zygmunt Machoń.

Program kursu obejmował sprawy ideowo—organizacyjne, które referował kierownik Z. Machoń oraz planowanie pracy w na rok bieżący, co zreferował sekretarz zarządu Powiatowego J. Jelonek.

W dyskusji nad referatami poruszano problem zorganizowania kursu czapnictwa, sprawę zbierania szmat i odpadków żelaznych, prowadzenie kursów dokształcających systemem korespondencyjno—zespołowym i tp.

Po spożyciu skromnego posiłku i odśpiewaniu kilku pieśni ludowych, po sześciogodzinnych obradach kursiści rozjechali się do domu, aby u siebie na wsiach budować nową, młodą wieś polską.

„W Jedności Siła”

DOBROCZYNNA CHRZEŚCIJAŃSKA KASA BEZPROCENTOWA W SOSNOWCU

W ub. niedzielę, w sali Banku Rzemieślników w Sosnowcu, odbyło się I walne zebranie członków Dobroczynnej Chrześcijańskiej Kasy Bezprocentowej „W Jedności Siła”, zorganizowanej przy Związku drobnego kupiectwa i przemysłu chrześcijańskiego (Piłsudskiego 18). Sala była wypełniona po brzegi. Zebranie zagaił p. Stefan Ozga, zawiadamiając zebranych o zatwierdzeniu przez władze statutu Kasy. Przewodniczył zebraniu p. Teofil Jaskółka; do prezydium powołano pp.: Leona Dziordzińskiego i Tomasza Sieronia na asesorów, oraz pp. Czesława Majzla i Stefana Sołtysika — na sekretarzy.

Aktualny referat na temat: „Kasy Bezprocentowe w życiu gospodarczym Państwa” wygłosił p. Stefan Ozga.

Zebrani po wysłuchaniu referatu, doceniając doniosłe znaczenie Chrześcijańskich Kas Bezprocentowych odruchowo zareagowali na wzmożenie akcji rychłego zrealizowania zamierzonego celu, wpłacając do stołu prezydialnego dobrowolnie zadeklarowane kwoty tak, że w chwili rozpoczęcia działalności tj. z dniem 12 bm. nowozałożona Kasa rozporządzała już własną gotówką w kwocie zł 905 i liczy obecnie 142 członków.

Do zarządu Kasy zostali wybrani pp.: Stefan Ozga — prezes; Władysław Borgus — wiceprezes; Feliks Słupski — skarbnik; Czesław Majzel — sekretarz; Jan Janicki — gospodarz; na zastępców pp.: Józef Dyrka i Aleksander Kazanecki; do prezydium Rady weszli pp.: Teofil Jaskółka — prezes, Franciszek Baca — I wiceprezes; Józef Żelichowski II wiceprezes; Stefan Sołtysik — sekretarz; Antoni Misiaszek — II sekretarz. Komisja rewizyjna pp.: Leon Dziordziński — przewodniczący; Jan Łabuś — wiceprzewodniczący; Stefan Domański — sekretarz.

TO BYŁO TAK:

POMYŁKA

Idę wczoraj wieczorem ulicą 3 Maja, patrzę — a tu prosto na mnie wali Feliks ze swoją nową sympatią.

— Poznajcie się — mówi wskazując to na mnie, to na nią — moja narzeczona Danutka.

A kobitka tylko ząbki szczerzy.

— Gdybyś wiedziała — myślę sobie — którą narzeczoną jesteś z kolei, to nie szczerzyłabyś tak ząbków!

Ale tak, na zewnątrz, uśmiecham się oczywiście również.

Nagle spostrzegam, że Feliks daje mi dziwne znaki.

Tuż za plecami swej bogdanki wykonuje palcami ruchy, jak gdyby próbował materiał.

Sygnał ten oznacza: SOS! Forsy!

Mam w spodniach, w kieszonce na zegarek, 20 złotych. Feliks oddaje punktualnie. Chodzi tylko o to, żeby Danutka niczego nie zauważyła.

Przyjaciel wskazuje ręką na niebo i recytuje:

— Spójrzcie w otchłań przedwiosennego nieba i na chmury, które...

Patrzymy wszyscy w górę.

Feliks tymczasem wyciąga rękę, a ja wsuwam mu dwudziestozłotowy banknot.

Potem Feliks wzdycha i kiwa głową.

— Tak, tak — mówi — niebo jest czarne, chmury postrzępione, wiosna jeszcze daleko, na spacer iść nie warto. Chodźmy, Danutko, gdzieś potańczyć...

Żegnamy się, Feliks mruga wesoło oczyma. Idę spać.

Ale po godzinie mniej-więcej zrywam się, jak opętany.

Ktoś kopie nogami w drzwi.

Otwieram — Feliks.

— Ty — krzyczy — dowcipnisiu, ty! Z kolegami — krzyczy z Byczej Wólki takie żarty sobie urządzaj, a nie ze mną! Skompromitowałem się przez ciebie! Coś mi dał?

I rzuca we mnie jakimś papierkiem.

Okazuje się, że zamiast 20 złotych dałem mu przez pomyłkę... kwit do pralni...

MILCIO

O przyznanie praw licealnych

szkołom górniczym w Dąbrowie i Katowicach

Jak już informowaliśmy, w Katowicach obradował ogólnopolski zjazd absolwentów szkół górniczych. Na zjeździe do zarządu Zw. Absolwentów Szkół Górniczych powołano między innymi na prezesa p. K. Budziasza, na zastępców powołani zostali pp.: A. Botta, Sławiński, Szczepański, na sekretarza p. S. Wieja, na zast. p. E. Kurek, na skarbnika p. P. Mądry. Ogółem w skład zarządu PZASG wchodzi 15 osób. Ze sprawozdań przedłożonych na zjeździe wynika, że praca organizacyjna daje doskonałe wyniki. Stwierdzono dalszy rozwój Związku i znaczny przyrost członków. PZASG liczy obecnie 670 członków.

Zjazd obradował w czterech sekcjach Z powziętych na plenum zjazdu rezolucji podajemy ważniejsze:

„W stosowanej obecnie obsadzie stanowisk sztygarów objazdowych, techników strzelniczych, sztygarów wentylacyjnych i nadsztygarów prawie wyłącznie przez osoby z wyższym wykształceniem, walny zjazd delegatów domaga się radykalnej zmiany w tym sensie, żeby wymienione stanowiska obsadzane były przede wszystkim przez starszych i doświadczonych sztygarów. Stanowisko to jest słuszne także i z tego względu, że absolwenci szkół górniczych po dłuższej praktyce i doświadczeniu w górnictwie lepiej są do tych funkcji przygotowani, niż młodzi inżynierowie bez doświadczenia zawodowego”.

Na zjeździe była obszernie omawiana sprawa szkolnictwa górniczego, praktyk szkolnych itp. Powzięta w tej mierze rezolucja domaga się między innymi **ujednostajnienia programów szkolnych, poddania obu istniejących szkół górniczych** (w Dąbrowie Górniczej i w Katowicach) **kompetencji jednego Ministerstwa** i zniesienia tym samym obecnego stanu rzeczy, gdzie jedna ze szkół podlega Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publ., druga natomiast Ministerstwu Przem. i Handlu. Poza tym zjazd domaga się **przyznania obu średnim szkołom górniczym praw licealnych**.

Zjazd uchwalił — przy ogólnym entuzjazmie — wniosek delegatów z Zaolzia, aby przyszły walny zjazd PZASG odbył się w Karwinie.

Zjazd nauczycielski

W KIELCACH

W Kielcach odbył się zjazd prezesów oddziałów Związku Nauczycielstwa Polskiego z terenu województwa kieleckiego. W zjeździe uczestniczyło około 150 osób, w tym liczni nauczyciele z Kielc i okolicy.

Na otwarcie zjazdu przybył wojewoda kielecki dr Dziadosz, który wygłosił do zebranych przemówienie.

Udział w obradach wzięli prezes zarządu głównego ZNP p. Nowicki, senator Jędrusik, wizytator Okręgu Szkolnego Krakowskiego Rzepecki i inni.

Obradom przewodniczył prezes Kieleckiego Okręgu ZNP p. J. Kupiec. Przedmiotem obrad była m. in. sprawa organizacji okręgowego nauczycielskiego instytutu oświatowo-kulturalnego.

Referaty wygłosili pp. dr Kazimierz Zawistowicz i dr Jakiel.

Uniński i Hennig

PRZED MIKROFONEM POLSKIM

W czwartek, dn. 16 bm. odbędą się w Polskim Radio dwa recitale zagranicznych solistów. O godz. 17.15 wystąpi przed mikrofonem skrzypek niemiecki Max Hennig, który wykona Sonatę f-moll Bacha oraz Preludium i Fugę a-moll Regera.

O godz. 21.00 usłyszą radiosłuchacze słynnego pianistę Aleksandra Unińskiego, Rosjanina, przebywającego już od wielu lat na emigracji. Tym razem artysta wykona utwory Scarlattiego, Brahmsa, Debussyego, Ravela i Strawińskiego.

× **ZEBRANIE KOŁA PCK W ZAGÓRZU.** Dnia 17 bm. o godz. 18 w pierwszym, a o godz 18,30 w drugim terminie odbędzie się walne zebranie Koła Polskiego Czerwonego Krzyża w Zagórzu w lokalu gminnym, na które zaprasza wszystkich członków i sympatyków — Zarząd.

× **KASA BEZPROCENTOWA W GRODŹCU** Odbyło się walne zebranie nowopowstałej chrześcijańskiej placówki w Grodźcu pod nazwą „Polska Chrześcijańska Kasa Bezprocentowa” w Grodźcu. Dawno już Grodziec, jako osiedle bodaj o największym nasileniu drobnego kupiectwa i rzemieślników, cierpiał na brak taniego kredytu, to też powstanie „Kasy Bezprocentowej” należy przyjąć z dużym zadowoleniem. Do zarządu zostali wybrani: prezes — p. Urbańczyk Władysław, wiceprezes p. Zyzek Antoni, sekretarz — p. Stula Józef, skarbnik — p. Makola Stanisław, członek zarządu — p. Sołek Józef.

O uwidacznianie nazwisk

na szyldach przedsiębiorstw

W Sosnowcu, podobnie jak i w innych miejscowościach Zagłębia Dąbrowskiego, na wielu sklepach i przedsiębiorstwach widnieją jeszcze szyldy o anonimowych nazwach; na innych zaś w ogóle nie ma szyldów. Zaobserwować to można zwłaszcza na żydowskich sklepach.

Pomimo zarządzeń, nakazujących uwidacznianie pełnego imienia i nazwiska właścicieli przedsiębiorstw czy sklepów, nie są one przez wszystkich respektowane.

Obecnie starosta grodzki sosnowiecki zwrócił się do stowarzyszeń kupieckich aby członkowie ich zastosowali się do obowiązujących zarządzeń, bowiem wobec opornych stosowane będą surowe represje.

Surowe ukaranie czterech kolejarzy

kradnących systematycznie węgiel

Czterej pracownicy P.K.P. w Strzemieszycach Półn. przez półtora roku **dopuszczali się systematycznie kradzieży węgla**, który następnie po konkurencyjnych cenach sprzedawali mieszkańcom Strzemieszyc.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia schwytano sprawców kradzieży, którymi okazali się: zwrotniczy **Migas Józef, Sokół Stefan, Piwowarczyk Piotr** i pomocnik maszynisty **Kopeć Antoni**, którzy kradziony węgiel dawali na przechowanie **Maciejowi i Michalinie Bąkom, Stanisławie Fronczakowej i Piotrowi Milce.**

Skradziony węgiel, według aktu oskarżenia, nabywali świadomie: **Joanna Milkowa, Antonina Kociowa, Józef i Apolonia Baćkowscy, Józefa Szałasowa, Paulin Stępień i Irena Mildnerowa.**

Wszyscy oni stanęli przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu, który, w wyniku przeprowadzonej rozprawy, skazał: Migasa, Sokoła, Piwowarczyka i Kopcia na **2 lata więzienia** z pozbawieniem praw na lat trzy, Bąka na **dwa lata więzienia**, Piotra Milkę na **rok więzienia i 100 zł. grzywny** i Fronczakową na **rok więzienia**. Wykonanie kary zawieszono im na przeciąg lat 3-ch. Reszta oskarżonych została uniewinniona.

Przedstawienie teatralne

DLA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Przypominamy, że dzisiaj, tj. dnia 16 bm. o godzinie 19.30 w Teatrze Miejskim w Sosnowcu odbędzie się przedstawienie dla pracowników umysłowych, zakupione przez Międzyzwiązkową Reprezentację Pracowników Umysłowych powiatu będzińskiego w Sosnowcu. Odegrana zostanie 3-aktowa sztuka J. Szaniawskiego „Dziewczyna z lasu”.

Pozostałe bilety są do nabycia w kasie teatralnej, otwartej na godzinę przed przedstawieniem.

× **WALNE ZEBRANIE SOKOŁA.** W niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 15, w I, a o godz. 16 w II terminie, w sali „Ogniska” przy ul. Krótkiej 11, odbędzie się walne roczne zebranie członków Tow. gimnastycznego „Sokół” w Dąbrowie. Zarząd uprasza swych członków o jak najliczniejsze przybycie.

× **ZARZĄD CECHU STOLARZY W SOSNOWCU** zaprasza swych członków, oraz członków pokrewnych cechów i sympatyków na uroczystość patrona cechu św. Józefa w niedzielę, dnia 19 bm. Nabożeństwo odprawione zostanie w kościele parafialnym w Sosnowcu o godz. 12.30. Zbiórka członków oraz zaproszonych gości w lokalu Cechu w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 16, o godzinie 11.

× **ZARZĄD OKRĘGU TOW. ŚPIEWACZYCH ZAGŁĘBIA DĄBR.** podaje do wiadomości, że w sobotę dnia 18 bm. w Dąbrowie Górn. w lokalu Towarzystwa Muzycznego przy ul. 3-go Maja 4, I p. odbędzie się o godz. 18 roczne zebranie delegatów Tow. Śpiew. Zagł. Dąbr. Na porządku dziennym sprawozdania z działalności zarządu Okręgu, Towarzystw zrzeszonych w Okręgu i kasowe jak również wybory nowych władz Okręgu.

× **ZEBRANIE DRUKARZY.** Związek Zawodowy Drukarzy — Oddział Sosnowiec, zwołuje zebranie na niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 10.30 rano. O liczne i punktualne przybycie członków prosi Zarząd.

Zjazd ideowo-organizacyjny
MŁODZIEŻY MĘSKIEJ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

Dnia 12 bm. w Kosztelewie koło Będzina odbył się jednodniowy kurs ideowo-organizacyjny dla kierownictw Katolickiej Młodzieży Męskiej dla wszystkich parafii Zagłębia Dąbrowskiego.

Na kurs przybyło koło 100 delegatów młodzieży męskiej. Wśród problemów aktualnych, w referatach poruszone były zagadnienia związane z uchwałami plenarnego Synodu Polskiego. Na tle wygłoszonych referatów wy łoniła się bardzo żywa dyskusja, powodując różne rezolucje.

Jedna z rezolucji odnosząca się do całego społeczeństwa katolickiego w Zagłębiu, a w szczególności do kolumn Akcji katolickiej z prośbą o zareagowanie wspólnymi siłami jest następująca: zebrani w dniu 12 marca br. na kursie ideowo - organizacyjnym kierownictw Okręgu Zagłębia Dąbrowskiego KSMM postanawiają:

1) Zwrócić się do Panów Starostów powiatu będzińskiego i grodzkiego w Sosnowcu z prośbą o łaskawe rozpatrzenie i spowodowanie wydania zakazu wyświetlania w kinach świetlnych tak zwanych poranków.

2) Zwrócić się do Okręgu Piłki Nożnej o zaniechanie wyznaczania meczów w niedzielę i święta w godzinach rannych.

Organizowanie bowiem wymienionych wyżej imprez w porze, o której odbywają się nabożeństwa w kościołach katolickich, obraża uczucia religijne katolików.

Na zakończenie obrad, wybrano nowy zarząd okręgowy, na czele którego stanął jako prezes okręgu mgr Toczyłowski Włodzimierz.

—oOo—

Poranek harcerski
W KINIE „ZAGŁĘBIE"

W niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 11,30 odbędzie się w kinie „Zagłębie" poranek harcerski dla dzieci, młodzieży i starszych, w wykonaniu 90 Zagłębiowskiej Drużyny Harcersy z następującym programem: piosenki harcerskie, recytacje, Tygodnik PAT, film: „Ku wolności".

Ceny miejsc: parter zł 0,25, balkon zł 0,30, miejsce w loży zł 0,54.

—oOo—

Praktyki wakacyjne
DLA STUDENTÓW

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zalecenie do Zw. samorządowych aby w roku bieżącym zorganizowały płatne praktyki wakacyjne dla młodzieży akademickiej.

Wynagrodzenie dla praktykantów ma wynosić 100 zł dla akademików pierwszych lat studiów i 150 zł dla tych, którzy mają zdane egzaminy półdyplomowe.

—oOo—

17-letni złodziej
UMIESZCZONY W DOMU POPRAWCZYM

Przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu stanął 17-letni Herszel Ładny, zamieszkały w Będzinie przy ul. Modrzejowskiej 77, oskarżony o kradzież różnych przedmiotów z kuźni Wolnera w Będzinie.

Ładny był swego czasu skazany za kradzież na umieszczenie w domu poprawczym. Wykonanie kary zawieszono wówczas warunkowo.

Tym razem jednak Ładny pozostanie w domu poprawczym aż do czasu dojścia do pełnoletności.

—oOo—

× WALNE ZEBRANIE CHRZEŚCIJAŃSKIEGO STOWARZYSZENIA WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI M. SOSNOWCA. W dniu 2 kwietnia br. o godzinie 14, a w drugim terminie o godzinie 15 w Domu Katolickim w sali górnej odbędzie się walne zebranie członków Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Sosnowca.

1023

× NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. W hucie Staszic w Sosnowcu został potłuczony podczas pracy robotnik Józef Derwisz. Ofiarę wypadku umieszczono w szpitalu.

× ARESZTOWANIE AKUSZERKI. Wydział śledczy p. p. w Sosnowcu zatrzymał akuszerkę Kazimierę Łempicką, zamieszkałą w Sosnowcu, przy ulicy Starej 4, która dokonała niedozwolonego zabiegu Marii Karbowniczek, pannie, ze wsi Stoki, powiatu olkuskiego. Łempicką i Karbowniczkównę, również zatrzymaną, przekazano do dyspozycji sędziego śledczego, który polecił Łempicką osadzić w więzieniu. Karbowniczkówna zaś oddana została pod dozór policji.

× ZATRZYMANIE ZŁODZIEJKI. Policja zatrzymała mieszkankę Niwki Zofię Ples, poszukiwaną przez policję w Piotrkowie, za dokonywanie na tamtejszym terenie kradzieży.

Zjazd niższych funkcjonariuszów państwowych
Okręgu Kieleckiego w Kielcach

W Kielcach odbył się II zjazd delegatów Kół Związku niższych funkcjonariuszów państwowych i samorządowych Okręgu Kieleckiego.

Województwo kieleckie reprezentował na zjeździe kierownik oddziału administracji samorządowej dr Jaskólski. Obecni byli przedstawiciele sądownictwa, Izby Skarbowej, delegaci okręgowej komisji porozumiewawczej, Unii pracowników umysłowych, urzędników kolejowych, pracowników poczt i telegrafów itp. W obradach uczestniczył przewodniczący Obwodu OZN Kielce-powiat poseł J. Ostachowski, który wygłosił dłuższe przemówienie.

Zjazdowi, w którym wzięło udział ponad 60 osób, przewodniczył p. St. Zieliński z Sosnowca. Referat o działalności i zadaniach Związku z okazji 10-lecia istnienia jego na terenie województwa kieleckiego wygłosił sekretarz Okręgu p. H. Sowiński. Po wysłuchaniu sprawozdań ustępującego zarządu i udzieleniu mu absolutorium, zjazd dokonał wyboru nowych władz Okręgu. Prezesem wybrany został ponownie p. Wł. Ciełątkowski, na członków zarządu powołano pp. H. Sowińskiego, F. Zaroda, St. Chruściela i J. Dziekana. Prezesem komisji rewizyjnej wybrano p. J. Zapałę. Z kolei przyjęto preliminarz budżetowy na rok 1939.

W wyniku ożywionej dyskusji zebrani uchwalili rezolucję zawierającą szereg postulatów. Zjazd wysłał szereg depesz hołdowniczych do zwierzchników nawy państwowej.

Przed rozpoczęciem obrad uczestnicy zjazdu obecni byli na nabożeństwie w katedrze, po czym złożyli wieniec w Sanktuarium Józefa Piłsudskiego.

„Świat pracy garnie się do radia"
Kurs instruktorski dla Śląska i Zagłębia Dąbr.

Bezpowrotnie minęły już czasy, gdy radio było dostępne jedynie dla sfer zamożnych, ze względu na zbyt wygórowane ceny radioaparatów.

Czynniki społeczne uznały, że radio powinno służyć przede wszystkim warstwom pracującym jako źródło wiedzy i godziwej rozrywki. Organizacje społeczne zjednoczone w Społecznym Komitecie Radiofonizacji Kraju rozwinęły swą działalność w kierunku upowszechnienia radia, czego zasadniczym warunkiem była obniżka kosztów nabycia i eksploatacji odbiorników radiowych. Pod naciskiem opinii społecznej wytwórnie obok luksusowych superheterodyn zaczęły produkować odbiorniki popularne, dostępne pod względem ceny nawet mniej zamożnym warstwom społeczeństwa.

Akcja Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju okazała się celową, gdyż z chwilą potanienia sprzętu radiowego liczba radiosłuchaczy zaczęła wzrastać bardzo szybko i dziś mamy już w Polsce blisko 1.100,000 abonentów radiowych. Cyfra ta jest dość duża wprawdzie, lecz do granicy pełnego nasycenia Polski radioaparatami jest jeszcze daleko. Dlatego też Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju wszczyna akcję propagandową zakrojoną na szeroką skalę, a zmierzającą do indywidualnej radiofonizacji świata pracy i rolników.

W związku z tym w najbliższym czasie odbędzie się szereg kursów, które dostarczą bez interesownych pionierów radiofonizacji kraju. Dla kandydatów ze Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego kurs instruktorski odbędzie się w okresie od 21—27 maja rb. w Krakowie. Uczestnicy kursu otrzymają zwrot przejazdów kolejowych oraz zakwaterowanie i wyżywienie.

Na kursie omawiane będą sprawy organizacji i pracy SKRK, sprawy propagandowe oraz zagadnienia radiotechniczne. Przeszkoleni instruktorzy prowadzić będą prace radiofonizacyjne w gminach, szkołach, fabrykach oraz wśród organizacji społecznych. Bliższych informacji o kursie zasięgnąć można w Społecznym Komitecie Radiofonizacji Kraju oraz w Rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach, ul. J. Ligonia 29.

Sukces OZN w wyborach gminnych
w powiecie zawierciańskim

Przeprowadzone w ostatnich tygodniach wybory do rad gminnych na terenie powiatu zawierciańskiego przyniosły pełny sukces listom OZN, na które przypadło 119 mandatów, na ogólną liczbę 282. Inne ugrupowania uzyskały następującą ilość mandatów: bezpartyjni prorządowi — 29, Stronnictwo Narodowe — 10, Str. Ludowe — 18, PPS — 14, lista komunizująca — 1, bezpartyjni — 41 mandatów.

Żydzi, którzy w Żarkach stanowią około 50 proc. ludności nie uzyskali żadnego mandatu. Frekwencja głosujących wynosiła przeciętnie 96 proc.

W gminie Myszków OZN i PPS uzyskały po 8 mandatów.

Charakterystycznym jest, że z listy PPS wszedł do rady gminnej dyr. Karol Stemhagen, przemysłowiec.

Pomyślna koniunktura w drukarstwie

Analfabetyzm w Polsce wygasa, a równocześnie rośnie głód słowa drukowanego. Przy stopniowym podnoszeniu się poziomu dobrobytu materialnego przed prasą i wydawnictwami książkowymi w Polsce otwierają się drogi wielkiego rozwoju. Sprzyja temu również wzrost urbanizacji.

W tych warunkach nie dziwi fakt, iż dział maszyn drukarskich na tegorocznych Targach Poznańskich będzie rekordowo wprost obesłany najbardziej nowoczesnymi eksponatami. Niestety, przemysł polski w tym zakresie jest jeszcze słabo reprezentowany. A szkoda bo koniunktura na maszyny drukarskie jest wyjątkowo pomyślna.

KRONIKA ZAWIERCIA

Powiatowy obwód
ZWIĄZKU POLONII ZAGRANICZNEJ ZORGANIZOWANO W ZAWIERCIU

W sali Rady miejskiej w Zawierciu odbyło się zebranie pow. Obwodu Związku Polonii Zagranicznej w Zawierciu z udziałem wicestarosty mgr. Lutyńskiego i wiceprezydenta miasta W. Góralczyka. Zebranie zagaił dyr. Kasprzycki, zapraszając na przewodniczącego zebrania dyr. S. Wesołowskiego. Sekretarzował p. Teofil Świderski.

Po odczytaniu protokółu z pierwszego posiedzenia Komitetu zbiórki na Fundusz Polaka z Zagranicy, dyr. Kasprzycki — przewodniczący tegoż komitetu, złożył sprawozdanie. Zbiórka dała zł 100.36. Dochód z rozesłanych na teren zawierciański list zbiórkowych wyniesie zł 500.

W czasie dyskusji zebrani uchwalili powołać powiatowy Obwód Związku Polonii Zagranicznej. Dłuższe przemówienie na ten temat wygłosił p. wicestarosta, mgr. Lutyński.

W skład zarządu weszli: przewodniczący — wicestarosta mgr. Lutyński, wiceprzewodniczący — mgr. Szydlowski, skarbnik — Jan Tomczykiewicz, sekretarz — Teofil Świderski; członkowie zarządu: naczelnik urzędu pocztowego — mgr. Szlamka i Feliks Zuch, kierownicy szkół pp.: Sikorski, Woźniak — kierownik szkoły w Mrzygłodzie. Komisja rewizyjna pp.: dyr. Seweryn Wesołowski, dyr. Ludwik Kasprzycki i Tadeusz Rezler, sekretarz zarządu m. Zawiercia. W najbliższych dniach zarząd przystępuje do pracy.

Tragiczna śmierć
13-LETNIEGO CHŁOPCA

13-letni chłopiec Stanisław Borkowski z Zawiercia (Piaskowa 45) poniósł onegdaj śmierć podczas kradzieży węgla z wagonów pociągu towarowego, przejeżdżającego obok fabryk TAZ. Chłopiec znajdując się na wagonie został spostrzeżony przez strażnika kolejowego. Nie chcąc dostać się w ręce strażnika, chłopiec zeskoczył z wagonu. Skok okazał się fatalny, bowiem Borkowski wpadł pod koła wagonów, ponosząc na miejscu śmierć.

Lustracja Żarek
PRZEZ STAROSTĘ POWIATOWEGO

Onegdaj starosta zawierciański mgr E. Trznadel, przeprowadził niespodziewanie lustrację w Żarkach.

W wyniku lustracji p. starosta ukarał dotkliwie szereg osób za nieporządki sanitarne oraz za nieujawnienie cenników w sklepach.

× POŻAR. Onegdaj o godz. 18,15 wybuchł pożar w domu przy ul. Piłsudskiego 18 w Zawierciu, w którym znajdują się warsztaty OMP. Pożar zniszczył częściowo warsztat stolarski, wyrządzając straty w wysokości 150 zł. Spalił się również częściowo sufit i dach budynku, przyczym straty wynosiły 350 zł. Pożar powstał od żelaznego piecyka, stojącego w warsztacie.

× MEDALE ZA DŁUGOLETNIĄ SŁUŻBĘ. P. wojewoda kielecki dr Dziadosz odznaczył brązowym medalem za długoletnią służbę następujących pracowników samorządu powiatowego: Tomasza Stefańskiego, Stanisława Solawę, Stanisława Kuca, Władysława Słocińskiego, Eugeniusza Wochtmana, Czesława Zalewskiego, Irenę Wyględaczową, Balbinę Kubikową, K. Wjdawskiego i Fr. Klanecka.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów O WPŁACENIE PRENUMERATY za marzec 1939 r.

Wydawnictwo Kurjera Zachodniego

KRONIKA OLKUSZA

Przewodniczący
KOMISYJ WYBORCZYCH

Przewodniczącymi komisyj wyborczych w Olkuszu mianowani zostali zarządzeniem starosty powiatowego: na okr. I — p. Stan. Janik; okr. II — dr Kiciarski; okr. III — dr Goresyca; na obwód I — dr Łapiński; obw. II p. Kazim. Martyniak; obw. III — dr Pipczyński i obw. IV — dyr. Machnicki.

Przewodniczącym głównej komisji wyborczej, mianowany został adw. Ziółkowski.

Robotnicy budowlani
UZYSKALI 25% PODWYŻKI

W dniu 14 bm. w inspektoracie pracy w Olkuszu, został zawarty układ zbiorowy pomiędzy robotnikami przemysłu budowlanego i przedsiębiorcami na terenie całego powiatu olkuskiego, tj. w Olkuszu, Wolbromiu, Skale, Sławkowie, Ojcowie i Bolesławiu.

Układ został zawarty na rok, przy czym robotnicy uzyskali podwyżki w stosunku do faktycznych płac zeszłorocznych do 25%.

Układ zbiorowy obejmuje 18 przedsiębiorstw i około 300 robotników.

× **ZAKOŃCZENIE KURSU STRAŻACKIEGO.** W Olkuszu zakończony został dwutygodniowy kurs I, II i III stop. dla naczelników straży poż. ochotniczych pow. olkuskiego. Po egzaminach i ogłoszeniu wyników, do kursistów przemówił burmistrz Majewski. Nagrody prymusom rozdał zastępca inspektora wojewódzkiego str. poż. p. Pieńkowski z Kielc. Kurs ukończyło 68 osoby.

× **KURS DROGOWY.** W obecności starosty powiatowego, mgr Mędali, rozpoczął się onegdaj w Olkuszu dwutygodniowy kurs dla dróżników drogowych. Słuchaczy 40.

MODY

Jak się ubrać na wiosnę

Modna bluzka ulega obecnie ogólnym tendencjom stylizowania. W pierwszym rzędzie mamy mnóstwo modeli z baskinkami. Niekiedy nawet bardzo długimi... Nowa bluzka bywa niekiedy tak fantazyjna, że robota jej kosztuje więcej, niż robota sukni. Modna desenowa bluzka ma deseń ten sam, co suknia. Na pierwszy plan wysuwają się wszelakiego rodzaju groszki, dalej idą paski, układające się wzdłuż i w poprzek. Ulubionym przybraniem lekkich georgetowych bluzek jednokolorowych jest delikatna koroneczka i aksamitka. Bluzka ma rękaw podniesiony w nasadzie i zmarszczony. Długość rękawów letniej bluzki nie może przekraczać trzech czwartych. Oprócz typowej baskinki nosi się bluzki zakończone jak kamizelki lub jak żakieciki, zaokrąglone poniżej stanu, lub zakończone w dwa zęby. Modne są bluzki z dwojakiego materiału uszyte tak, jakby to były gorseciki krakowskie z bluzeczkami o sutych rękawach. Niektóre baskinki idą zębem w górę, tworząc wyrzucane boki i poszerzając kształty biustu. Na ogół modniejsze i efektowniejsze są zakładeczki idące w poprzek, ale niestety nie każda Pani może sobie na ten luksus pozwolić. Wiadomo: wszystkie ozdoby poprzeczne skracają figurę i poszerzają ją.

Modna sylwetka musi być młoda. To jest podstawowe hasło wiosennej mody. Króciutka spódniczka, bardzo szeroka, cienka talia, mocny, obcisły stanik, lekko uniesione w górę ramiona — oto w przybliżeniu zarysy modnej sylwetki. Najmodniejsza rzecz — kostium ukaże się w trzech postaciach. Pierwsza edycja kostiumu to sportowy, przedpołudniowy, druga — to kostium spacerowy, popołudniowy, trzecia — kostium wieczorowy. Nawet wieczorem Pani nie nosi płaszcza na tualecie wieczorowej, lecz na dekoltowanej sukience z żakiecikiem. Te krótkie i opięte żakieciki są bardzo charakterystyczne dla nowej mody. Dochodzą one tylko do stanu, a z przodu wydłużone są w szpic w kształcie rzymskiej piątki. Kostium na przedpołudnie może być również rozmaity. Jeden typ, to krótkie bolerko bez kołnierza, lekko z przodu zaokrąglone, drugi — to ściśle dopasowany do figury żakiecik. Wreszcie trzecim typem jest dłuższy żakiecik, którego długość określa się, opuszczając ręce w dół i znacząc ją na linii przegubu dłoni. Popołudniowy kostium to typ fraczka a la Louis V. Fraczek taki ma z tyłu suto układaną baskinę, przypominającą turniurę. Spódnica zawsze ta sama — krótka i poszerzona czy to kloszami, czy wstawianymi godetami, czy po prostu fałdami układanymi dookoła spódnicy.

Celine.

Siedem nocy z teściową
Zwyczaje weselne w Finlandii

Obrzędy ślubne i weselne w różnych krajach połączone są zazwyczaj z bogatym ceremoniałem charakteryzującym obyczaje danego narodu. Tańce, okolicznościowe śpiewki, czy jak u nas „oczepiny" panny młodej, składanie darów ślubnych, wreszcie uczta weselna odbywają się ściśle według ustalonego zwyczaju. Rzadko kto wie, że istnieją kraje, gdzie obowiązuje też specjalny ceremoniał... nocy poślubnej.

Dziwaczne zwyczaje w tym zakresie panują np. w Finlandji. Młoda para otulona w futra i wysokie buty z czerwonej skóry wychodzi po ślubie z kościoła. Piechotą maszerują przez ulice rodzinnego miasteczka do domu nowo poślubionego małżonka. Za nimi podąża cała rodzina i weselni goście.

Uczta weselna przeciąga się do późnego wieczora. W czasie uczty goście śpiewają okolicznościowe pieśni i przygrywają nowożeńcom na gitarze. Gdy zapada biała i chłodna finlandzka noc, goście rozchodzą się do domów, a młoda para udaje się do swej sypialni.

Niestety w sypialni małżeńskiej stoją trzy łóżka. Łóżko środkowe jest zasłane normalnie, na pozostałych dwóch nie ma prześcieradła, ani kołdry, najwyżej jakiś koc, jeśli noc jest bardzo chłodna. Nowożeńcy kładą się spać nie rozebrani. Na łóżku środkowym zasypia... teściowa, matka panny młodej.

Takie tortury trwają przez siedem nocy z rzędu. Biedni nowożeńcy, zmęczeni uroczystościami weselnymi i spragnieni samotności, muszą znosić chrapanie teściowej i sypiać w ubraniach według woli wszechwładnej tradycji. Dopiero ósmej nocy znika łóżko-widmo, a wraz z nim teściowa...

PROGRAM RADIOWY

CZWARTEK 16 MARCA

5.30 Wesoły montaż płytowy 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół 11.00 Pieśni i marsze żołnierskie — audycja dla szkół powszechnych 11.25 Wiązanka melodii Gilberta i Sullivana (płyty) 11.57 Sygnał czasu 12.03 Audycja południowa 14.00 Koncert rozrywkowy 14.50 Chwilka społeczna 14.55 Wiadomości bieżące i giełda 15.00 Podróż w przeszłość — pogadanka dla młodzieży 15.15 „Kłopoty i rady": Mam tyle sprawunków — dialog 15.30 Muzyka obiadowa 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 W fabryce przetworów jarzynowych i owocowych — audycja dla młodzieży licealnej 16.40 Klawesyn (płyty) 17.00 „Wielkie stolice Europy: Rzym" — felieton 17.15 Recital skrzypcowy Maksymiljana Henniga 17.40 Z naszych pieśni — śpiewa Ada Witowska-Kamińska 17.55 Informacje turystyczne 18.00 Porady radjotechniczne 18.10 Z albumu spikera 18.25 Wiadomości sportowe 18.30 Teatr Wyobraźni: „Dziady" Adama Mickiewicza (wieczór I) 19.15 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Recital fortepianowy Aleksandra Umińskiego 21.40 „Wtedy tak czytano" — felieton Starego Doktora 22.00 Rozmowa ze słuchaczem 22.10 Wesoły wieczór — audycja słowno-muzyczna

Gorgonowa opuszcza więzienie
WE WRZEŚNIU RB.

Zbliża się ku końcowi sądowy epilog głośnej tragedii Brzuchowickiej i jej bohaterki Margaryty Gorgonowej, skazanej pod zarzutem zamordowania córki architekta Zaręby.

Odbywająca w Fordonie karę 8 lat pozbawienia wolności Gorgonowa, już we wrześniu rb. opuścić ma mury więzienne, a to z tego względu, iż na skutek decyzji władz sądowych, będzie jej darowana jedna trzecia kary za poprawne zachowanie się.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 7 do 13 bm.: wołów 13, buhaji 47, krów 860 jałówek 63, świń 930, cieląt 148, razem 1556 szt. zwierząt Płacono w dniu 13 bm. za 1 kg żywej wagi za nierogaciznę (Ceny loco Targowica łącznie z kosztami handlowymi) od 1.00 do 1.20 zł.

ANTONI GREIPEL
(HRAM)

ZAWIEJA
POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

70)

Snać jednak dotychczas żaden z przybyłych tu w różnych finansowych sprawach bankierów, dyplomatów i innych, wysoko postawionych osobistości nie był celem wytężonych obserwacji młodego człowieka, bowiem za każdym takim razem opuszczał napowrtów bank i zachowując dotychczasową ostrożność, dalej przechadzał się przed budynkiem, uważny i czujny na wszystko.

Tak płynęły minuty i kwadranse. Opanowany dotąd młodzieniec począł wreszcie zdradzać coraz widoczniejsze zniecierpliwienie.

— Czyżby mogło zajść coś nieprzewidzianego? — pomyślał i dotychczasowy niepokój szybko przerodził się w lęk, którego żadną miarą nie był w stanie przytłumić. — Nie, to niemożliwe — uspakajał rozstrojone nerwy, które jednak nie były w stanie podporządkować się nakazowi woli.

Ale właśnie w tej chwili, gdy młodzieniec, po nieopanowanych nerwowych odruchach poczynał popadać w stan wyraźnej depresji, z przeciwnej od obserwowanej strony ulicy rozległ się donośny głos samochodowej syreny i wytworna, lśniąca, czarnym lakierem limuzyna, ze zgrzytem hamulców zatrzymała się przed bankiem.

— On!... — załopotała w umyśle młodego człowieka radosna myśl i uczuciem niewysłowionej ulgi rozlała mu się po ciele. Cofnął się kilka kroków wstecz i zaintrygowanym spojrzeniem przylepił się do pudła limuzyny.

Za chwilę wysiadł z niej tęgi, barczysty mężczyzna w sile wieku i trzymając pod pachą wypchaną teczkę zniknął w drzwiach banku.

Przyczajony opodal młodzieniec szybko podążył za jego śladem.

Tymczasem ów tęgi jegomość, nie przewidując że jest przez kogokolwiek śledzony, wszedł do obszernego bankowego hallu i zbliżył się do okienka kasy. Otworzył tekę i wydobył z niej kilka paczek nowych, stuzłotowych banknotów.

Zdenerwowanie i niepokój młodego człowieka, który bez przerwy obserwował tamtego, osiągnęło punkt kulminacyjny.

— Uda się, czy nie? — to zasadnicze pytanie opanowało go w tej chwili niepodzielnie. Wiedział, że nadeszła chwila decydująca, od której tak wiele będzie zależeć. I może to właśnie przejęcie się było powodem, że ów młodzieniec skupiwszy całą uwagę na okienku kasy, nie dostrzegał nic z tego, co działo się w tej chwili koło niego. Nie przyszło mu na myśl, że świadkiem tej emocjonującej go chwili może być jeszcze ktoś inny, którego to wszystko również nie mniej obchodzi.

Co stojący przy kasie mężczyzna mówił do kasjera, tego nasz obserwator nie słyszał. Dostrzegał tylko że w pewnej chwili w okienku ukazała się ręka kasjera i paczki banknotów poczęły znikać z okienka, jedna za drugą, a w chwilę później na ich miejscu pojawiły się inne, mniejsze paczki.

To wystarczyło w zupełności, aby serce stojącego nieopodal młodzieńca rozdygotało się uczuciem nieopanowanej radości. Miał szczerą chęć podbiec do tamtego, uściskać go, lecz dla dobra całej sprawy musiał panować nad nerwami, które po długotrwałym napięciu doznały nagłego odprężenia.

Szybko więc wybiegł z banku i wpadłszy do najbliższej cukierni, nakręcił jakiś numer.

— Czy to ty, Nelly? — zapytał, gdy dzwonek krótko zadźwięczał. — Jak się masz, droga kuzyneczko... Otóż pragnę ci zwiastować tę radosną nowinę, że tamto... wiesz... udało się znakomicie. Hrabia „gie" jest już w posiadaniu tych rzeczy i dlatego pragnę cię niebawem odwiedzić... Jak?... Bardzo dobrze... Będę u ciebie za kilka minut. Chciałem się tylko upewnić, czy będziesz w domu. A zatem do zobaczenia!

Rzucił słuchawkę na widełki i wybiegł na ulicę. Wkrótce dzwonił już do mieszkania panny Nelly Debrey.

Przyjęła go rozpromieniona, choć w oczach jej widać było zaciekawienie.

— Więc opowiedz mi to wszystko, kochanie — powiedziała, siadając obok niego na tapczanie.

(C. d. n.)

Walka z klęską ognia



Polska posiada jedynie 60 zawodowych miejskich straży pożarnych. W mniejszych miastach, miasteczkach oraz na wsi strzegą mienia obywateli przed klęską ognia ochotnicze straże pożarne. Są one zorganizowane w związek uznany za stowarzyszenie wyższej użyteczności. Zadaniem związku jest tworzenie nowych straży, czuwanie nad całokształtem obrony przeciwpożarowej przez nadzór nad szkoleniem i zaopatrywaniem straży oraz współdziałanie w tej dziedzinie z władzami państwowymi i samorządowymi.

Zmiany w statucie
Kieleckiej Izby Rzemieślniczej

W „Monitorze Polskim" z dnia 14 b. m. ukazało się zarządzenie p. ministra przemysłu i handlu Antoniego Romana o zmianie w statucie Izby Rzemieślniczej w Kielcach.

Na mocy tego zarządzenia w § 8-ym statutu ustęp 5 otrzymuje następujące brzmienie:

„Obwody wyborcze i liczba radców oraz ich zastępców, przypadających z wyborów na każdy obwód, są następujące:

Obwód 1, obejmujący powiaty: jędrzejowski, kielecki i stopnicki — radców 5 i zastępców 5.

Obwód 2, obejmujący: m. Częstochowę i powiaty: częstochowski i włoszczowski — radców 3 i zastępców 3.

Obwód 3, obejmujący m. Sosnowiec i powiaty: będziński, olkuski i zawierciański — radców 3 i zastępców 3.

Obwód 4, obejmujący powiaty: iłżecki, opatowski i sandomierski — radców 2 i zastępców 2.

Obwód 5, obejmujący m. Radom i powiaty: radomski i kozienicki oraz następujące obszary z powiatu koneckiego: gminy miejskie: Skarżysko-Kamienna i Szydłowiec oraz gminy wiejskie: Bliżyn i Szydłowiec — radców 2 i zastępców 2.

SPORT

WSTĘPNY KURS DLA KANDYDATÓW NA INSTRUKTORÓW PIŁKARSKICH

W okresie od 19 do 30 bm. PZPN organizuje wstępny kurs dla kandydatów na instruktorów piłkarskich. Powyższy kurs odbędzie się w Warszawie w Akademii WF (dawniej CIWF) lub na Stadionie Wojska Polskiego.

Na kurs ten zarząd ZOZPN powołał następujących zawodników: 1) Kołodziejczyk Stanisław z RKS „Skra" w Częstochowie, Ciechacki Zenon z KS „Brygada" Częstochowa, Gałkowski Tadeusz z STS „Unia" Sosnowiec, Olchoń Bolesław z TS „Sarmacja" — Będzin, Koralewski Bronisław z KS „Zagłębianka" — Będzin, Kłos Stanisław z RKS „Zagłębie" Dąbrowa, Baran Jan z KS „Warta" — Zawiercie.

DZIEŃ PODOKRĘGU CZĘSTOCHOWSKIEGO

Dzień 26 bm. został wyznaczony jako „Dzień Podokręgu Częstochowskiego". W dniu tym odbędą się zawody pomiędzy reprezentacją Podokręgu Częstochowskiego, a reprezentacją Zagłębia Dąbrowskiego w Częstochowie.

W związku z tym odwołane zostały zawody o mistrzostwo Ligi Okręgowej, wyznaczone na ten dzień.

SKREŚLENIE KLUBÓW

Zarząd Okręgu na wniosek WGiD Okręgu skreślił z listy członków ZOZPN następujące kluby, nie przejawiające żywotności: KS „Częstochówka" — Częstochowa, KS „Płomień" — Milowice, „Strzelecki KS" — Sosnowiec, „DKS" — Dobieszowice.

Składam serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej przysługi

ś. † p.

KAROLOWI LINDNEROWI

a w szczególności Pp. Inżynierostwu Jewdokimow, orkiestrze † straży kolejowej, organizacjom LOPP i LMK, wreszcie wszystkim współpracownikom, przyjaciołom i kolegom

ŻONA.

Łazy, 15.III-39 r. 1030



— I tak chcesz pójść na bal maskowy? Człowieku przecież wyśmieją cię!

DROBNE OGŁOSZENIA

Kupno i sprzedaż

KARBID
kwas solny (chem. czysty), kwas azotowy, saletrę sodową i inne produkty Chorzowa i Mościc dostarcza z własnego składu również na telefoniczne zamówienia E. Dreger i S-ka, Sosnowiec, ul. Rybna 8, telefon Nr 61457. 885

Piotr Tomczyk
Sosnowiec, Nowopogońska 19 Tel. 630-58. Posiada na składzie i na zamówienia

MEBLE
stołowe, sypialnie, kuchnie, sztuki pojedyncze. Nowoczesne otomany, tapczany, fotele oraz wszelkie przeróbki. Warunki dogodne! Ceny konkurencyjne! Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. Uwaga! Filij na ul. 1-go Maja nie posiadam.

NOWY PLAN SOSNOWCA
sprzedają — wszystkie księgarnie Zagłębia Dąbrowskiego. Skład główny Księgarnia „Wiedza" Sosnowiec, 3 Maja 8. Cena dużego planu 1.50 zł, małego 50 gr. 495

WAPNO
budowlane w bryłach, I-go gatunku, tłuste o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, 3-go Maja 5, telefon 62659. 692

LINOLEUM
ceraty, chodniki, wycieraczki, szczotki, pędzle, meble koszykowe, łóżka polowe i art. gospodarstwa domowego poleca:

Lucjan Stybliński
SOSNOWIEC, 3 Maja 30, tel. 61700. Ceny niskie. 4206

TAPCZANY
higieniczne automatycznie otwierane, otomany nowoczesne, fotele klubowe, krzesła, kozetki, materace, oraz przeróbki.

MEBLE:
sypialnie, gabinety oraz sztuki pojedyncze gotowe i na zamówienia. Ceny konkurencyjne. Dogodne warunki spłaty — poleca zakład tapicerski F. Flak, Sosnowiec, Orla 15, tel. 61269. 490

PIANINO
krzyżowe, stan dobry, płyta metalowa sprzedam. Dąbrowa Górn., ul. Wesoła 7 m. 1 1021

Lokale

LOKAL
parterowy 4 pokojowy z wygodami, centralnym ogrzewaniem, garażem, ogrodem do wynajęcia od zaraz. Dąbrowa Górn., — telef. 68.436. 983

Posady i prace

POTRZEBNY
robotnik młody, sprytny, zamieszkały w Będzinie. Zgłoszenia Spółdzielnia Ziemiańska Sosnowiec. 102

DZIŚ PREMIERA



w Kinie „EDEN"

Początek 15.30. Wejście tylko na seansy

KINO RIALTO Sosnowiec Warszawska 18

Wielki romans, którego nie zdołała zniszczyć zawierucha wielkiej wojny pt.

ZAŁOGA NIEUSTRASZONYCH

W rol. gł.: Richard Greene i Nancy Kelly

Początek I seansu o godz. 17.30

KINO ZAGŁĘBIE

DZIŚ Nasza rodaczka DZIŚ

POLA NEGRI

w wielkim swoim filmie pt.

POBOŻNE KŁAMSTWO

Pola Negri — jako zrozpaczona matka, która poświęciła całe swe życie dla szczęścia syna.

Początek o godz. 17.30, w niedziele 15.30

KINO-TEATR „PATRIA" L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawn. Kino Palace

DZIŚ! Film polski w-g najpoczytniejszej powieści T. Dołęgi-Mostowicza

TRZY SERCA

W roli gł.: Elżbieta Barszczewska, Lindorfówna, Pichelski, Żabczyński, Zelwerowicz i inni.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje w godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1. — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego WOJKOWICE KOM, kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Męczka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.